

# **Dr Robert A. Peterson, Kościół i rzeczy ostateczne, Sesja 11, Rzeczy ostateczne Wprowadzenie, Dwa wieki, Królestwo Boże, Już i Jeszcze nie**

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson i jego wykład na temat Doktryny Kościoła i Rzeczy Ostateczne. To jest sesja 11, Wprowadzenie do Rzeczy Ostatecznych, Dwa Wieki, Królestwo Boże, Już i Jeszcze Nie.

Do tej pory nasze studium dotyczyło doktryny Kościoła. Teraz przechodzimy do tematu rzeczy ostatecznych i módlmy się.

Łaskawy Ojcie, dziękuję Ci za Twoje słowo. Dziękuję za jego nauki. Dziękuję, że uczy o rzeczach, które mają nadejść. Pomóż nam być ostrożnymi i biblijnymi, a także skupiać się na rzeczach głównych, a na drugorzędnych. Prowadź nas w swojej prawdzie. Błogosław nam; modlimy się w imię Jezusa. Amen.

Nasz przegląd rzeczy ostatecznych jest przede wszystkim wprowadzeniem, w którym zajmiemy się dwoma wiekami, Królestwem Bożym i najważniejszą pojedynczą zasadą w moim umyśle do studiowania eschatologii, już i jeszcze nie.

Następnie przestudiujemy śmierć i stan przejściowy, drugie przyjście Chrystusa, znaki czasu, tysiąclecie Objawienia 20, zmartwychwstanie ciała, a następnie stan wieczny. Cóż, sąd ostateczny, a następnie stan wieczny, co oznacza zmartwychwstałe istnienie na nowej ziemi dla sprawiedliwych i wieczne piekło dla niesprawiedliwych. Wprowadzenie, dwa wieki.

Nowy Testament przeciwstawia obecny wiek i przyszły wiek. Mateusza 12:32. W fragmencie o bluźnierstwie przeciwko Duchowi Świętemu Jezus podkreśla fakt, że ci, którzy bluźnią przeciwko Duchowi, muszą być rozumiani w tym kontekście, oczywiście nigdy, przenigdy nie zostaną przebaczeni.

Oto jak to mówi. Werset 31: Dlatego powiadam wam: Każdy grzech i bluźnierstwo będą ludziom odpuszczone, ale bluźnierstwo przeciwko Duchowi nie będzie odpuszczone. I ktokolwiek powie słowo przeciwko Synowi Człowieczemu, będzie odpuszczone, ale ktokolwiek powie przeciwko Duchowi Świętemu, nie będzie odpuszczone ani w tym wieku, ani w przyszłym.

Nowy Testament rozróżnia ten wiek i tamten wiek lub obecny wiek i wiek, który ma nadejść. Tutaj obrazowanie jest mieszane. To ten wiek i wiek, który ma nadejść.

Znaczenie jest takie, że nigdy, przenigdy nie zostaną przebaczeni. Niektórzy błędnie wywnioskowali z tego, że istnieje możliwość, nie za ten, ale za inne grzechy, że możesz zostać przebaczony w przyszłym wieku. To wcale nie jest intencją słów Jezusa.

Ale cały mój punkt widzenia w tej chwili polega na porównaniu tego wieku z wiekiem, który ma nadejść. Łukasz 20:34 i 35 przedstawiają to samo porównanie. Więc to była figura mowy w Ewangelii Mateusza 12.

W Ewangelii Łukasza 20 nie ma tego. Ewangelia Łukasza 20:30, Ewangelia Łukasza 20:34, 35. O, saduceusze próbują wytrącić Jezusa z równowagi.

Pewna kobieta miała siedmiu mężów. Wszyscy umarli. Nie wierzą w zmartwychwstanie umarłych. Więc którego męża będzie miała w zmartwychwstaniu? Wszyscy siedmiu tak. Jezus powiedział, synowie tego wieku zauważcie terminologię, żenią się i wychodzą za mąż. Ale ci, którzy są uważani za godnych, aby osiągnąć ten wiek i zmartwychwstanie z martwych, ani się nie żenią, ani nie wychodzą za mąż, ponieważ nie mogą już umrzeć, ponieważ są równi aniołom i są synami Boga, będąc synami zmartwychwstania.

Dosłownie, są jak aniołowie. I to zrodziło trudności. Ludzie mówią, och, stajesz się aniołem, kiedy umierasz, co nie jest tym, co on mówi.

Porównuje jedną konkretną rzecz, której aniołowie nie robią. Najwyraźniej nie cierpią śmiertelności. Aniołowie nie umierają.

Ale o to właśnie chodzi. Jezus kontrastuje ten wiek z tamtym wiekiem. Małżeństwo należy do tego wieku.

Nie ma takiego małżeństwa w przyszłym wieku. Mógłbym pokazać więcej takich fragmentów, ale to wystarczy. Ten wiek i tamten wiek, obecny wiek i wiek przyszły oraz mieszanki tej terminologii.

Teraz, ten wiek charakteryzuje się złem Galacjan 1, ponieważ Jezus umarł, aby nas wyzwolić z obecnego złego wieku. Charakteryzuje się duchową ślepotą. 2 Koryntian 4:4, diabeł zaślepia.

Muszę to dobrze zrozumieć. Drugi List do Koryntian cztery, cztery. W tym przypadku Bóg tego świata, albo można by przetłumaczyć tego wieku, zaślepił umysły niewierzących, aby nie dostrzegali światła ewangelii chwały Chrystusa, który jest obrazem Boga.

Ten wiek charakteryzuje się złem Galatów 1 dla duchowej ślepoty. 2 Koryntian 4:4 i duchowej śmierci. Efezjan 2:1 i 2.

I byliście martwi w waszej ufności w występkach i grzechach, w których kiedyś chodziliście. Podążając tym tokiem, mogliście tłumaczyć świat lub wiek podążając za śladami mocy powietrza i tak dalej. Ten wiek charakteryzuje się złą duchową ślepotą i duchową śmiercią.

Przyszły wiek lub tamten wiek charakteryzuje się zmartwychwstaniem umarłych. Widzieliśmy to w Ewangelii Łukasza 20:35 i 36. Przyszły wiek charakteryzuje się brakiem śmierci i zmartwychwstaniem.

Życie wieczne. Łukasz 18. To kolejny dobry przykład kontrastu między dwoma epokami.

Tak naprawdę, to jest żydowskie. Przede wszystkim pojawia się w pismach żydowskich między testamentami. Ten kontrast między dwoma epokami, a Jezus i apostołowie są ludźmi swojego wieku, wybaczenie kalambur, i oni przejmują tę terminologię. Łukasza 18.

Po tym, jak Jezus powiedział, że bogaci nie mogą być zbawieni. Przynajmniej w przypadku człowieka, jest to możliwe w przypadku Boga. Nic nie jest niemożliwe.

Kto więc może być zbawiony? Uczniowie odpowiadają w 26. Jezus powiedział, że to, co jest niemożliwe u człowieka, jest możliwe u Boga. A Piotr powiedział: oto opuściliśmy nasze domy i poszliśmy za Tobą.

I rzekł im: Zaprawdę, powiadam wam, nie ma nikogo, kto by opuścił dom lub żonę, lub braci, lub rodziców, lub dzieci dla królestwa Bożego, który by nie otrzymał wielokrotnie więcej w tym czasie. Jest to synonim tego wieku w tym kontekście i w przyszłym wieku życia wiecznego. Ten czas mówi o tym wieku ze względu na jego kontrast tutaj do przyszłego wieku.

Ci, którzy poświęcają się dla królestwa Bożego, otrzymają o wiele więcej w tym wieku, tym czasie. To znaczy, jeśli ktoś zostanie nawet wyrzucony przez swoją rodzinę, znajdzie o wiele więcej rodziców i braci i siostr i tak dalej, dzieci, że tak powiem, wśród ludu Bożego. Jesteśmy tutaj jak rodzina, jak tego rodzaju pojęcie.

To jest w tym wieku, tym czasie, ale w wieku przyszłym otrzymają życie wieczne. Innymi słowy, jeśli ten wiek charakteryzuje się złem, duchową ślepotą i śmiercią, wiek przyszły charakteryzuje się zmartwychwstaniem, Łukasza 20:35, 36, życiem wiecznym, Łukasza 18:30 i bogactwem łaski Bożej, Efezjan 2:7, Efezjan 2:7, aby w nadchodzących wiekach Bóg mógł okazać niezmierną dobroć, niezmierną

bogactwo swojej łaski i dobroci wobec nas w Chrystusie Jezusie. Tak więc Jezus bardzo kontrastuje te dwa wieki.

Ten wiek, zło, duchowa ślepotą, duchowa śmierć. Tamten wiek, wiek, który nadejdzie, zmartwychwstanie, życie wieczne, bogactwo łaski Bożej. Teraz dochodzimy do kwestii dyskusyjnych.

W pewnym sensie wypełnienie wieków już nadeszło. Mówię to w ten sposób. Ten wiek jest wiekiem obecnym i jest przeciwstawiany wiekowi przyszłemu.

Ten wiek, tamten wiek, obecny wiek, przyszły wiek. Teraz, cała ta dyskusja zakłada Stary Testament. Zakłada tło.

Więc tak naprawdę teraz mamy trzy epoki. Czasy Starego Testamentu, ten wiek, czas Mesjasza, tamten wiek, czas, który dopiero nadejdzie. Jest sens, w którym dopełnienie epoki lub epok, z perspektywy Starego Testamentu, jest już wypełnione w tej epoce.

Tak więc, to jest wypełnienie tego, a to jest prekursor tego. A nadchodzący wiek jest wypełnieniem obecnego wieku, a nawet minionego wieku, jeśli wolisz. 1 Koryntian 10:11.

Muszę przedstawić dowody biblijne, a następnie omówić spory, ponieważ spory istnieją. I przedstawię wam moją opinię. 1 Koryntian 10 opisuje grzechy Izraelitów.

Najwyraźniej niektórzy Koryntianie wierzyli, że Wieczerza Pańska daje im odporność na szkodliwe działanie demonów. Chodzili do świątyń beczynnych lub nawet odwiedzali prostytutki w świątyniach i czuli, że są od tego odporni, ponieważ przyjęli Wieczerzę Pańską. Paweł wcale nie jest z tego zadowolony i mówi, że wszyscy ojcowie zostali ochrzczeni w Mojżeszu.

1 Koryntian 10:2. I wszyscy pili ten sam pokarm duchowy, tak jak ten. Jedli ten sam pokarm duchowy i pili ten sam napój duchowy. Patrzy na realia Starego Testamentu przez pryzmat okularów sakramentów Nowego Testamentu.

I tak zostali ochrzczeni i mieli pokarm duchowy, ale nie dało im to odporności. I wymienia cztery grzechy charakterystyczne dla ojców na pustyni. Bałwochwalstwo, kuszenie Boga, niemoralność seksualna i szemranie.

Chłopaku, narzekanie przychodzi do niektórych twardych towarzystw, prawda? Wow. Więc taki jest tok myślenia. Mieli sakramentalne błogosławieństwa i faktycznie mieli korzyści bez sakramentów Nowego Testamentu.

Mieli obrzezanie i Paschę, ale nawet to nie jest jego celem. Mieli duchowe rzeczywistości, a to nie powstrzymało ich przed cierpieniem sądu Bożego, gdy zgrzeszyli na te cztery sposoby. Więc ty, uważaj.

Nie traktujmy rzeczy jak coś oczywistego — werset 11. Mamy korzyść, której oni nie mieli, ponieważ ich historia została spisana dla nas, a my mamy korzystać z ich złego przykładu.

Coś w tym stylu. 1 Koryntian 10:11 . Teraz, po omówieniu sądu, który Pan im dał, na przykład zagłady przez węże.

Teraz te rzeczy, 1 Koryntian 10:11, przydarzyły się im jako przykład, ale zostały spisane dla naszego pouczenia. A oto jak opisuje on wierzących Nowego Testamentu. Na których nadszedł koniec wieków.

To nie jest jeszcze nie. To nie jest wiek, który ma nadejść, wybaczcie. Ten wiek to koniec wieków, zdecydowanie w tym fragmencie, z perspektywy ludu Bożego Starego Testamentu.

O tym właśnie mówi. Konkretnie, Izraelici na pustyni, którzy szemrali, oddawali się niemoralności seksualnej, wystawiali Boga na próbę, a przede wszystkim byli bałwochwalcami. Więc czy nie sądzisz, że Wieczerza Pańska daje ci również odporność, tak?

Żyj dla Pana. Odpowiedz na Bożą łaskę wiarą i życiem, które podoba się Bogu. Tego rodzaju rzeczy dzieją się tutaj.

Dlatego werset 12: Niech każdy, kto myśli, że stoi, uważa, aby nie upadł, a na nim nie upadł. Tak więc jest sens, w którym, jak mówi, wypełnienie, koniec wieków, nadszedł w tym wieku z perspektywy Starego Testamentu. List do Hebrajczyków 1:2, Stary Testament używa wyrażenia dni ostatnich, czasami mówiąc o przyszłości.

Dawno temu, w Liście do Hebrajczyków 1:1, wielokrotnie i na wiele sposobów Bóg przemawiał do naszych ojców przez proroków. Teraz autor Listu do Hebrajczyków używa wyrażenia ostatnich dni, ale dodaje do niego trochę zaimka i trochę deskryptora zaimka. Ale w tych ostatnich dniach, co? Ostatnie dni są tutaj.

Przemówił do nas przez swego syna. 1 Koryntian 10:11, Hebrajczyków 1:2, Hebrajczyków 9:26. Ponownie, w pewnym kontekście, cała Księga Hebrajczyków jest kontekstem, kontekstem odkupieńczym historycznie, kontrastu Nowego Testamentu i jego wyższości nad Starym.

Pokazuje Jezusowi wyższość Jezusa, kapłaństwo i ofiarę. Hebrajczyków 9, 25, ani nie miał wielokrotnie ofiarować samego siebie, jak arcykapłan wchodzi do miejsca

świętego co roku z krwią nie swoją, w dniu prześlągania. 9:26, bo wtedy musiałby wielokrotnie cierpieć, co Chrystus miałby cierpieć od założenia świata.

Ale tak jak jest, pojawił się raz na zawsze na końcu wieków, aby zgładzić grzech swoją ofiarą. Dwa wersety dalej, przyjdzie po raz drugi. Mamy więc czas Starego Testamentu, dzień pojednania.

Mamy znowu koniec wieków, to wyrażenie, i mamy drugie przyjsie. Terminologia nie jest identyczna, ale rozumiemy, co się dzieje. I tak naprawdę, to jest kontrowersyjne, Hebrajczyków 6 :5. W tym wielkim, najstęnniejszym ostrzegawczym fragmencie wielkiej Biblii mamy to wyrażenie.

Nie jest możliwe w przypadku tych, którzy mają, i opisuje ich na wiele sposobów, którzy następnie odpadli, werset 6, aby przywrócić ich ponownie do pokuty. Opisuje ich jako mających pewne błogosławieństwa, a oto błogosławieństwa. Zostali oświeceni.

Skosztowali daru niebieskiego. Są podzieleni w Duchu Świętym. Skosztowali dobroci słowa Bożego i skosztowali mocy wieku przyszłego.

Poczekaj chwilę. Teraz zakosztowali mocy przyszłego wieku. Co to znaczy? George Ladd zrobił dla ewangelicznej eschatologii tyle samo, co ktokolwiek inny.

Cudowne książki o królestwie i tak dalej, ale nie podążam za nim w tej konkretnej kwestii. Jest debata. Czy to oznacza, że przyszłość staje się terażniejszością w jakiś tajemniczy sposób? Upowszechnił tę ideę i naprawdę się spopularyzowała i tak dalej.

Nie zgadzam się. Wolałbym podążać za Davidem Lloydem Jonesem. Nie był moim prawdziwym mentorem, ale był starszym teologiem i z przyjemnością, oczywiście, nazywałem go moim mentorem w jakiś sposób. Z pewnością mój kolega, starszy kolega, od którego wiele się nauczyłem, a tak naprawdę moje notatki na temat ostatnich rzeczy były jego notatkami, które opracowałem.

W każdym razie, zamiast jakiegoś dziwnego pojęcia przyszłości wchodzącej w terażniejszość, jak czas może się tak odwrócić? Raczej myślę, że to powszechne pojęcie Nowego Testamentu, że terażniejszość jest prekursorem przyszłości. To znaczy, doświadczenie tych rzekomych hebrajskich chrześcijan miało miejsce w tej epoce, ale było w oczekiwaniu przez ducha nadchodzącej epoki. W każdym razie teologia dwóch epok jest fundamentem eschatologii Nowego Testamentu.

Odkryjesz, że kiedy dotrzemy do tysiąclecia, będę bardzo uprzejmy i otwarty i przyznam, że tak naprawdę wszystkie cztery punkty widzenia, amillennializm, postmillennializm oraz historyczny i dyspensacyjny premillennializm, mają najważniejsze wspólne rzeczy, jasne? A potem dzielę się różnicami, a potem

podążam za dobrą książką dobrego człowieka, Stana Grenza, milenijnym labiryntem, który mówi, że egzegeza jest ustalona. Stół jest nakryty. Ewangelicy się nie zgodzą, ale ja mówię, że się zgadzam, ale mam cztery prawdy, które wszystkie mają wspólne.

Drugie przyjście, zmartwychwstanie, sąd ostateczny, wieczne przeznaczenia. To są najważniejsze rzeczy. Mam pogląd na tysiąclecie, ale nie uważam go za ten sam poziom, co te rzeczy.

A numer dwa, mówi, każdy z tych czterech punktów widzenia zawiera prawdę. Zgadzam się. Rozróżniamy teologię od egzegezy.

Tak więc, chociaż nie zgadzam się z postmillennialną egzegezą Objawienia 20, a nawet całego Nowego Testamentu, podoba mi się ich optymizm co do ewangelii, żeby przytoczyć jeden przykład. Wspominam o tym, ponieważ Hoekema w swojej książce *The Bible in the Future* stał się naprawdę standardem dla rzeczy ostatecznych. Jest millenarystą. Ma rozdział o premillenaryzmie i wykazuje wielkie uznanie dla swoich braci dyspensacjonalistów itd. Ale podnosi poważne pytania dotyczące premillennialnego millennium.

Oto jeden z jego problemów. Wydaje się, że nie należy ani do tego wieku, ani do wieku przyszłego. Są w nim śmiertelnicy, ludzie, którzy umierają, zmieszani z ludźmi wskrzeszonymi.

Śmiertelnicy należą do tego wieku. Wskrzeszeni ludzie należą do wieku, który nadejdzie. Podzielę się problemami wszystkich punktów widzenia, a najważniejszą rzeczą dla mnie są cechy wspólne i, po trzecie, mocne strony każdego z nich.

A premillenaryzm z pewnością ma swoje mocne strony. Być może najważniejszą z nich jest najbardziej naturalna egzegeza Objawienia 20, od pierwszego do szóstego. Tak więc wierzący w czasach Nowego Testamentu, a także dzisiaj, kosztują mocy nadchodzącego wieku.

Myślę, że robią to z wyprzedzeniem, gdy duch działa w ich życiu i pośród nich — trzy wprowadzające idee. Pierwsza to dwa wieki.

Drugim jest królestwo Boże. Królestwo Boże to koncepcja Nowego Testamentu, ale ma głębokie korzenie w Starym Testamencie. Mam notatki, ale mogę to zrobić bez notatek, przynajmniej w podstawowej zasadzie.

Bóg jest królem w Starym Testamencie. O, mój Boże. Psalm 103.

Pan ustanowił swój tron w niebie, a jego królestwo rządzi wszystkim. W kontekście Psalmu 103, jest to królestwo nad ludźmi, szczególnie nad jego ludem przymierza i aniołami, jego ludem następującym po tym wersecie, aniołami, jego ludem

poprzedzającym ten werset, aniołami następującymi po tym wersecie. Psalm 103 i werset 20.

Pan ustanowił swój tron w niebiosach, a jego królestwo panuje nad wszystkim. Błogosławcie Pana, o wy, jego aniołowie, wy, potężni, którzy czynicie jego słowo i tak dalej, poprzedni wierzący, istoty ludzkie, wierzący są częścią jego królestwa, po wersetach aniołowie są częścią jego królestwa. W Starym Testamencie jest jeszcze większe poczucie, że Bóg jest Panem całego wszechświata.

A potem jest Panem nad ludźmi i aniołami. A potem jest Panem nad ludzkością. A potem ma specjalne królestwo nad swoim ludem, Izraelem, najbardziej widoczne w 2 Samuela 7 i ustanowieniu przymierza Dawidowego, gdzie Bóg panuje przez Salomona i jego następców, jak ojciec odnosi się do swoich synów.

Tak więc, jest zdecydowanie duże tło Starego Testamentu. Waltke mówi o ogólnym królestwie Boga i jego szczególnym królestwie nad ludem Boga. To jest kontynuowane i rozszerzone w Nowym Testamencie.

A Jezus inauguruje królestwo w swojej publicznej posłudze. W istocie, są fazy, etapy. Jezus inauguruje królestwo w swojej publicznej posłudze.

Królestwo rozszerza się, gdy Jezus zasiada po prawicy Boga. Królestwo zostanie dopełnione dopiero podczas drugiego przyjścia, inauguracji, ekspansji, dopełnienia, publicznej posługi, sesji i powrotu Chrystusa. Królestwo Boże z tym bogatym tłem Starego Testamentu, którego ledwo dotknąłem, zostało zainaugurowane w publicznej posłudze Jezusa.

Wracając do Ewangelii Mateusza 12, Jezus wypędza demony przez ducha Bożego. A żydowscy przywódcy wiedzą o tym i nadal bluźnią, mówiąc, że czyni to przez szatana. Naprawdę dostają kozła Jezusa w tej sprawie.

I pozwala im to mieć z obu łuf. Mówi, że to nigdy nie zostanie wybaczone. Popełnili grzech wieczny.

Och, mówi też inne rzeczy, ale wypędza demony, a oni mówią, że czyni to Belzebub. Znowu, kolejne międzytestamentalne imię diabła. Tylko Belzebub, książę demonów, wypędza demony, Mateusz 12:24.

Znając ich myśli, powiedział im: Jakże może Szatan wypędzać Szatana? 27 Jeśli Ja wypędzam demony przez Belzebuba, Belzebubie, przez kogo wypędzają je wasi synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami. Oto zacisk, Mateusza 12:28. Ale jeśli Ja wypędzam demony przez Ducha Bożego, tedy przyszło do was królestwo Boże.

Zarówno Jan Chrzciciel, jak i Jezus ogłaszają pokutę, gdyż królestwo niebieskie jest bliskie. Królestwo jest zainaugurowane w nauczaniu Jezusa, w jego uzdrowieniach, w jego egzorcyzmach. Duch Boży, mówi Mateusz, mówi Łukasz, palec Boży.

To niezwykła metafora, prawda? Jeśli wypędzam demony przez Belzebuba, jeśli palcem Bożym wypędzam demony, to królestwo Boże przyszło do was. Palec Boży dla ducha Bożego. Pewnie, pewnie.

Używamy rąk i palców, aby manipulować naszym światem. Wystarczy, że uderzysz jeden palec młotkiem naprawdę dobrze, a to rozpoznasz. Auć, ać.

Nigdy nie zdajesz sobie sprawy, że użyłeś go do wszystkiego. Za pomocą tych cyfr manipulujemy światem i żyjemy bardziej niż kiedykolwiek w epoce komputerów. Dobroć i nasze telefony komórkowe.

Jezus ma na myśli działanie Boga, moc Boga. Magowie faraona potrafili powtórzyć niektóre znaki i plagi Mojżesza, ale potem przychodzi jedna plaga i nie potrafili jej powtórzyć, i mówią, że to ręka Boga. Ach, cokolwiek to jest, czyraki są na ich ciałach.

Ojej. Nasze magiczne sztuki nie mogą tego dotknąć. To jest działanie i ręka Boga.

Gasp. Oni świadczą dla Mojżesza. Tak, ponieważ cierpią, to się dzieje.

Jezus przynosi przypowieści o królestwie, Mateusz 13. On wykonuje dzieła królestwa. On przynosi królestwo Boże, ponieważ jest królem.

Teraz jest to królestwo duchowe, a niektóre z tych rzeczy są tylko przedsmakiem. Zmartwychwstania i uzdrowienia, ludzie umierają ponownie. Ludzie umierają po tym.

Ludzie, których wychował, wdowa z Nain, córka Jaira i Łazarz, prawdopodobnie umarli ponownie. Byliby naprawdę starzy, gdyby żyli jeszcze w Izraelu. 2000 lat.

Nie sądzę. Umarli. Ale to są małe zapowiedzi życia, zmartwychwstania umarłych i życia na nowej ziemi.

Jezus przyniósł królestwo w nowości i mocy, ale jeszcze nic nie widzieliście. Umiera, zmartwychwstaje, wstępuje, zasiada po prawicy Boga, a my mamy świadectwa takie jak to. Dzieje Apostolskie 5:31.

Powiedziano im, powiedział Sanhedryn, żeby przestali mówić o Jezusie. Odpowiedź Piotra, werset 29, musimy słuchać Boga bardziej niż ludzi. Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego wy zabiliście, wieszając go na drzewie.

Bóg wywyższył go po swojej prawicy jako przywódcę i zbawiciela, a on nadal jest aktywny w udzielaniu Izraelowi pokuty i odpuszczenia grzechów. W istocie, Howard Marshall ma rację w swojej książce o Dziejach Apostolskich, o Łukaszu, jako historyk i teolog. W pierwszej księdze, O Teofilu, zajmowałem się wszystkim, co Jezus zaczął czynić i nauczać aż do dnia, w którym został wzięty w górę po tym, jak dał polecenia przez Ducha Świętego apostołom, których wybrał.

W Ewangelii Łukasza Łukasz pisze o wszystkim, co Jezus zaczął czynić i nauczać. W Dziejach Apostolskich implikacja jest taka, że Łukasz pisze o tym, co Jezus kontynuuje czynić i nauczać. Widzicie, królestwo się rozszerza.

Jezus jest po prawicy Boga, obdarzając boskimi darami pokuty i przebaczenia, Dzieje Apostolskie 5:31, wszystkich, którzy wierzą. Efezjan 1:19 do 23, powiedziałem, że różne milenijne punkty widzenia zawierają prawdę. Jeśli amillennialna egzegeza Objawienia 20 jest błędna, ich teologia, że Jezus teraz panuje, nie jest błędna.

To byłby przykład prawdziwej teologii i niepoprawnej egzegezy, gdyby była niepoprawna. Efezjan 1, 19 i następne, Paweł chce, aby Efezjanie poznali niezmierzoną wielkość mocy Bożej względem nas, którzy wierzymy, według działania Jego mocy, wielkiej mocy, którą zdziałał w Chrystusie, gdy wskrzesił go z martwych i posadził po swojej prawicy w miejscach niebieskich, daleko ponad wszelką zwierzchność i władzę, i mocą, i panowaniem, i ponad każdym imieniem, które się wymienia, nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym. I wszystko poddał pod jego stopy, a jego nad wszystkim dał głowę kościołowi.

Jezus panuje teraz. Jest ponad wszelkim panowaniem i władzą, mocą i panowaniem. I oto ten język ponownie, i ponad wszelkim imieniem, które jest wymieniane, nie tylko w tym wieku, zauważ, ale także w wieku przyszłym.

Oto dwa wieki zestawione ze sobą, pokazujące obecny królewski urząd Jezusa. Och, będzie panował zewnątrz i bardziej uniwersalnie w przyszłości, ale panuje już duchowo. Więc jeśli to jest nauka amillennializmu, to jest to nauka Biblii, niezależnie od egzegezy Objawienia 20.

Kolosan 1:13 i 14 to okazja do niezwykłego użycia przez Pawła. Ewangelie znacznie częściej używają języka królestwo Boże, królestwo niebieskie. Kolosan 1:13, 14, Ojciec wyzwolił nas z królestwa ciemności i przeniósł do królestwa umiłowanego syna, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów.

Jezus inauguruje królestwo, gdy głosi przypowieści o królestwie, gdy czyni cuda i gdy wypędza demony. Królestwo Boże przyszło do ciebie. To panowanie i rządy Boga.

Tak, istniało w Starym Testamencie, ale teraz król jest na scenie. Królestwo Bóg rozszerza królestwo. Przypuszczam, że szczególnie Duch Święty rozszerza królestwo, gdy Jezus nie tylko wstępuje, ale siada, dzieląc tron Boga, jeśli wolisz.

Królestwo zostanie dopełnione dopiero, gdy król powróci. Ewangelia Mateusza 25:31 i następne podają fragment o owcach i kozach. Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swojej chwale, zauważ, jak jest przedstawiony, a także wszyscy jego aniołowie z nim, aniołowie z nim, wtedy zasiądzie na swoim chwalebnym tronie.

To jest Król Jezus. Wszystkie narody będą zgromadzone przed Nim. To jest Król Jezus rządzący powszechnie i będzie oddzielał ludzi od siebie, jak pasterz oddziela owce od kóz.

Owce są po prawej, kozy po lewej. Mówi do tych po swojej prawej stronie: chodźcie, błogosławieni mojego Ojca, odziedziczcie królestwo przygotowane dla was od założenia świata. Wypędza kozły ze swojej obecności w ogień wieczny przygotowany dla diabła i jego aniołów, werset 41.

Królestwo zostanie dopełnione dopiero, gdy powróci Jezus. 1 Koryntian 15:22 do 28. Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni, lecz każdy w swojej kolejności.

Chrystus, pierwsze owoce, a następnie w czasie Jego przyjścia, ci, którzy należą do Chrystusa, wtedy dojdą do końca, gdy odda królestwo Bogu Ojcu, po zniszczeniu wszelkiej władzy i wszelkiej władzy i mocy, bo musi królować, dopóki nie położy wszystkich swoich wrogów pod swoje stopy. Ostatnim wrogiem, który zostanie zniszczony, jest śmierć.

Ponieważ Bóg poddał wszystko pod jego stopy, ale kiedy mówi, że wszystko jest poddane, jest jasne, że On, Bóg, jest przyjęty, który poddał wszystko pod siebie, syna. Kiedy wszystko zostanie poddane synowi, wtedy i sam syn będzie mu poddany. To jest złe.

Gdy wszystko zostanie poddane jemu, Ojcu, wtedy i sam Syn będzie poddany jemu, Ojcu, który poddał mu wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich. Jezus zainaugurował królestwo w swojej publicznej posłudze. Zostało ono rozszerzone w jego sesji po prawicy Boga.

Dopełni się dopiero podczas Jego powrotu. Te dwa wieki są fundamentalne dla zrozumienia eschatologii Nowego Testamentu. Różne etapy królestwa są również bardzo ważne.

Zbyt mocno zrealizowane eschatologie są niebezpieczne. Koniec jeszcze nie nadszedł. Tak, Bóg uzdrawia, ale nie możemy tego nazwać i rościć sobie do tego prawa.

To nieprawda, że jeśli masz wystarczająco dużo wiary, zostaniesz uzdrowiony. To po prostu nieprawda, ponieważ, cóż, nawet tak zwani uzdrowiciele i to, co robią, wszyscy umierają. Śmierć należy do tego wieku.

Brak śmierci, powiedział Jezus, jak widzieliśmy w pierwszych fragmentach w Ewangelii Łukasza, na przykład, i życie wieczne należą do wieku przyszłego. Etapy królestwa w dwóch epokach są ważne, ale nic nie jest ważniejsze, jeśli chodzi o fundamentalną zasadę rzeczy ostatecznych, niż już i jeszcze nie. To już oznacza, że obietnice złożone w Starym Testamencie zostały spełnione.

Jeszcze nie oznacza, że mają się jeszcze wypełnić w pełni. Już, to jest pojęcie liniowe. Patrzy od Starego Testamentu do teraz i mówi już.

A swoją drogą, to jest język biblijny. 1 Jana 2, już wielu antychrystów wyszło na świat. Dzieci, to jest ostatnia godzina.

Zapomnij o dniach ostatnich. To już ostatnia godzina w Nowym Testamencie. Dni ostatnie to czasy pomiędzy przyjściami Chrystusa.

Jezus przynosi ostatnie dni. Tak, są już, jeszcze nie ostatnie dni, jeśli chcesz, ale to nie tylko przyszłość, ta koncepcja. To ostatnia godzina.

A jak słyszeliście, antychryst nadchodzi. Tak więc teraz wielu antychrystów przyszło. Dlatego wiemy, że to ostatnia godzina.

Oto moja teza. Nie tylko jest już i jeszcze nie w całym Nowym Testamencie. W istocie ma nawet swoje korzenie w Starym Testamencie, oczywiście.

Ale każda główna cecha rzeczy ostatecznych jest już i jeszcze nie. Fragment, który właśnie przeczytałem, mówi o antychryście. Według mojego zrozumienia, w porównaniu z 2 Tesaloniczan 2, jest jeszcze przyszła postać antychrysta.

To ostatnia godzina. Jak słyszeliście, nadchodzi antychryst. I myślę, że to jeszcze nie nadeszło.

Więc teraz nadeszło wielu antychrystów. I pojedyncza postać antychrysta, jeszcze nie. Wiele antychrystów już.

Dalej mówi, jak zaprzeczają Ojcu i Synowi. I buduje ich, mówiąc: znacie prawdę. Dobrze zrobiliście, odrzucając ich.

Odrzucili cię, ale ich odejście pokazało, że tak naprawdę nie należą do Pana. Trzymajcie głowy w górze. Idźcie naprzód.

Wytrwaj. Duch cię uczy i tak dalej. Każdy główny aspekt rzeczy ostatecznych jest już i jeszcze nie.

Zbawienie, rozdział 3 Ewangelii Jana. Mówisz, że z pewnością zbawienie i potępienie należą do dnia ostatecznego. Tak, w sensie technicznym należą. A pełnia obu zostanie objawiona dopiero w dniu ostatecznym.

Zgadzam się. Jeszcze nie. Ale obejrzyj to.

Po Jana 3:6, 3:17 mówi, że Bóg nie posłał swego Syna na świat, aby potępił świat, ale aby świat został przez niego zbawiony. Kto w niego wierzy, nie będzie potępiony. Teraz mówisz, zaczekaj chwilę.

Potępienie odnosi się do sądu ostatecznego, kiedy Bóg skazuje ludzi na piekło. To prawda. Ostateczne usprawiedliwienie czyni to samo.

Oni nie są potępieni. Jan mówi, że teraz nie są potępieni. A ponadto, ktokolwiek nie wierzy, jest potępiony; jest już to słowo.

Ponieważ nie wierzy się w imię jedynego Syna Bożego, potępienie jest obecne i przyszłe. Jest już i jeszcze nie.

Zbawienie, obecne, nie potępione. Przyszłe. Będziemy usprawiedliwieni przed ludźmi i aniołami w tym ostatnim dniu dzięki łasce Bożej.

Każdy główny aspekt rzeczy ostatecznych jest jednym i drugim. To tworzy napięcie w Nowym Testamencie, które jest cudowne do oglądania — drugie przyjście.

Jana 14:3. Przygotuję wam miejsce. Przyjdę znowu. To jeszcze nie jest.

Przyjdę ponownie i zabiorę cię do siebie. Przyjdę ponownie. Oto jest czarno na białym.

Oświadczenie Jezusa, że powróci. Jana 14:23. Jezus z pewnością powróci w przyszłości. To jest jeszcze nie.

Ale nawet w tym samym rozdziale widzę to już w pewnym sensie. Jeśli ktoś mnie miłuje, Jana 14:23, będzie przestrzegał mojego słowa, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego mieszkać. Bóg obiecuje społeczność z wierzącymi, którzy kochają i są posłuszni Ojcu i Synowi.

Oni poznają Boga. To jest życie wieczne, Jana 17:3, że znają Ciebie, jedynego prawdziwego Boga w Jezusie Chrystusie, którego posłałeś. To jest nasza społeczność,

1 Jana 1 około wersetu 3. Nasza społeczność jest z Ojcem i z Jego Synem, Jezusem Chrystusem.

Jest takie poczucie, że Jezus przychodzi teraz do życia swojego ludu. Byłoby błędem powiedzieć to, a następnie zaprzeczyć temu, że jeszcze nie nadchodzi. To absurd.

Wszędzie Nowy Testament mówi, że On przyjdzie ponownie. Jest poczucie, że Pięćdziesiątnica to Jezus przychodzący już w Duchu. To działa.

Ale nie zaprzeczając, że jest futurystyczne drugie przyjście. Zbawienie i potępienie, drugie przyjście, Antychryst, i tak dalej. Zmartwychwstanie, Jan 5. Zmartwychwstanie jest duchowe i fizyczne.

Duchowy teraz w odrodzeniu, fizyczny jeszcze nie w zmartwychwstaniu ciała. Jana 5:24, 25. Gdybyś nie był elokwentny w kontekście, pomyślałbyś, że to mówi o dniu ostatecznym.

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, Jana 5:24, kto słucha słowa mego i wierzy w Tego, który mnie posłał, ma życie wieczne. Nie idzie na sąd, ale przeszedł ze śmierci do życia. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, 5:25, nadchodzi godzina i już jest.

To już język w Jana. Kiedy umarli usłyszą głos Syna Bożego, a ci, którzy usłyszą, będą żyć. Mówi o Łazarzu, prawda? Nie.

Mówi o poprzednim wersecie, o przejściu ze śmierci do życia. To znaczy, że regeneracja jest duchowym zmartwychwstaniem i dzieje się teraz w tym, co już. Aha, cóż, w takim razie nie ma futurystycznego zmartwychwstania, prawda? Błąd.

Nie dziwcie się temu, 28. Zobaczycie coś większego, jest to znaczenie. Nadchodzi bowiem godzina, kiedy wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą Jego głos, głos Syna Człowieczego, i wyjdą z tych grobów.

Ci, którzy czynili dobro, dla zmartwychwstania życia, ci, którzy czynili zło, dla zmartwychwstania sądu. Zmartwychwstanie również jest już w odrodzeniu, a nie jeszcze w fizycznym zmartwychwstaniu ciała. W rezultacie wierzący żyją w tym napięciu między tym, co już, a tym, co jeszcze nie.

Rzymian 8, mamy już Ducha Świętego w naszych śmiertelnych ciałach. Mamy Ducha, ale nasze ciała są śmiertelne. Umrą.

Jesteśmy sprzecznością samą w sobie. Och, to lepsze niż nie mieć Ducha Świętego w swoim śmiertelnym ciele. Byłbyś niezadowolony.

Gdybyś chciał, miałbyś śmierć i śmierć. Nie, mamy życie pośród śmierci, że tak powiem. Żyjemy w tym napięciu i w rezultacie powinniśmy być realistami i optymistami.

Słyszałem kiedyś kaznodzieję. Nie podam więcej szczegółów. Nie chcę, żeby go zidentyfikowano.

Jestem pewien, że to dobry człowiek. Ale powiedział, że to była okazja pogrzebu pobożnej kobiety, którą my, wielu z nas znało. Nie robię pogrzebów.

A całe nabożeństwo było o zwycięstwie i tak dalej. Nie było czasu na żałobę. Śmierć nie była przedstawiana jako wróg, jak w Biblii.

Tylko zwycięstwo, światło i tak dalej. To nierealne. To przesadnie zrealizowana eschatologia.

Znam inną taką rzecz, która była taka sama. To dobry kaznodzieja baptystyczny. I znałem człowieka, który umarł.

Jego syn i jeden z moich synów byli dobrymi kumplami. Siedziałem na wydarzeniach sportowych z tym człowiekiem, oglądając, jak grają nasi synowie. Opłakiwaliśmy jego śmierć.

Och, wiedzieliśmy, że jest z Panem, ale nie było czasu na żałobę w tym nabożeństwie. Było mi żal syna, ponieważ kiedy nadszedł czas, aby on i jego siostra wstali i powrócili do ołtarza przed wszystkimi ludźmi, chłopiec potrzebował uwolnienia. I je dostał.

Myślałem, że to Wodospad Niagara. On po prostu płakał. Woda tryskała mu z oczu.

To było niezwykle. Potrzebował tego uwolnienia, którego nie było. Nie było jeszcze w tym żadnego nie.

Tak, był z Panem, i to jest powód do radości. Tak, w tym sensie śmierć jest pokonana. Ale nie, jest tam ciało.

I to jest chore, ponieważ śmierć jest ostatnim wrogiem. 1 Koryntian 15:26, jak widzieliśmy. I nie jest jeszcze ostatecznie pokonana.

Więc na pogrzebie powinien być czas na żałobę. Tylko żałoba? Oczywiście, nie tylko żałoba. Chrześcijański pogrzeb jest słodko-gorzki.

Nawet nie podkreślam goryczy. Mówię tylko, że to powinno być częścią, powinienes powiedzieć. I tęsknimy za naszym drogim bratem.

Jesteśmy smutni, że zostawił żonę i dzieci. A my go kochaliśmy i cieszyliśmy się nim. I gdzie jest mu teraz dobrze.

Ale jesteśmy trochę bałaganem. To wystarczy. Oczywiście, chwalisz Pana i siebie, i radujesz się, że jest z Panem.

I patrzysz w przyszłość i w to, co jeszcze nie, i w zmartwychwstanie i tak dalej. Ale, o mój Boże, to jest wypaczone. Raczej chrześcijański pogrzeb powinien być gorzki.

Och, nawet nie przede wszystkim, ale gorzko. Słodkie. Rzeczywiście, kościół i poszczególni wierzący żyją w napięciu między już spełnionymi i jeszcze niespełnionymi obietnicami Boga.

W rezultacie jesteśmy realistami. Nie eufemizujemy śmierci. Nie zaprzeczamy śmierci.

Och, śmierć jest naturalna. Śmierć nie jest naturalna. Śmierć jest nienaturalna, jak zobaczymy w naszym kolejnym wykładzie z tej serii.

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat Doctrines of the Church and Last Things. To jest sesja 11, Last Things Introduction, Two Ages, Kingdom of God, Already and Not Yet.